

Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej
przy Zarządzie Głównym Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT

Janusz Fuksa

WSPOMNIENIA Z KIJOWA

XXVI

PETERSBURG I OKOLICE

WSTĘP

Kiedyś, jeszcze w czasach radzieckich, podczas studiów w Kijowie i później, podróżując po wielkim Kraju Rad chętnie bywałem w Leningradzie, który był dla mnie najbardziej europejskim i najpiękniejszym architektonicznie miastem Rosji. Wiem, że nie byłem odosobniony w tej ocenie. Dla wielu podróżników była to i jest Wenecja Północy, północna Palmira, morska stolica Rosji. Dziś, po odbudowie i rekonstrukcji zabytków, miasto białych nocy stało się ogromnym zespołem architektury barokowej i klasycystycznej, łączącym tradycje rosyjskie i zachodnioeuropejskie, jedynym takim w Rosji. Powoli przywraca się też miastu nad Newą niektóre funkcje drugiej stolicy kraju. Przeniósł się tu już Sąd Konstytucyjny, rozważa się przeniesienie Sztabu Generalnego Marynarki Wojennej do historycznego gmachu Admiralicji.

Petersburg opiewany był przez wybitnych poetów i pisarzy: Aleksandra Puszkina, Mikołaja Gogola, Fiodora Dostojewskiego, Annę Achmatową, Josifa Brodskiego. Dzięki swym muzeom i teatrom pozostaje kulturalną stolicą Rosji. Historyczne centrum zawiera 8 tysięcy zabytków. Wiele z nich ma w swoich dziejach wątki polskie. Znanymi szeroko symbolami miasta są Miedziany Jeździec, Twierdza Pietropawłowska, Pałac Zimowy, Admiralicja czy Kolumna Aleksandra I zwana też Kolumną Sławy. Miasto, ponad dwukrotnie większe od Warszawy, jest dziś konglomeratem tradycji i nowoczesności, przepychu monumentalnych pałaców i prostoty szklanych domów, tradycji rewolucyjnych i konsumpcjonizmu nowego społeczeństwa. Zaskakuje dbałość petersburżan o własną historię. W czasach radzieckich zachowały się pomniki Piotra I, Katarzyny II czy Mikołaja I, dziś nadal istnieją pomniki Lenina, Dzierżyńskiego czy rzeźby Marsowego Pola. Nie dotknęły Petersburga wyburzenia pomników poprzedniej epoki, tak charakterystyczne dla wielu innych miast. Jest to miasto tolerancji, także religijnej. Prócz prawosławnych cerkwi są tu kościoły katolickie i protestanckie, jest meczet mahometański. Rosjanie zgodnie żyją tu z mniejszościami narodowymi, wśród których są liczni Polacy.

W XVIII i XIX wieku carowie z rodziny Romanowów zbudowali wokół Petersburga wiele pałaców, z których sześć zasługuje na szczególną uwagę. Odrestaurowane w ostatnich latach służą dziś społeczeństwu jako muzea, gromadzące eksponaty sztuki rosyjskiej i światowej. Warto je zwiedzić, do czego zachęcam czytelników tej broszury. Powstała ona z cyklu artykułów opublikowanych w internetowym miesięczniku krajoznawczym *NA SZLAKU* w 2012 roku.

Janusz Fuksa

PETERSBURG I OKOLICE

SANKT PETERSBURG

W czasie 21-letniej północnej wojny Rosji ze Szwecją 16 (27) maja 1703 r. car Piotr I założył twierdzę na Wyspie Zajęczej na Newie. Oznaczało to zwycięstwo Rosji w długotrwałej walce z Niemcami, Finami i Szwedami o ziemie nad Newą. Państwo rosyjskie wyszło ku północnym szlakom handlowym, stając się mocarstwem morskim. Nazwa Sankt Petersburg połączyła imię apostoła Piotra, carskiego patrona, łacińskie sankt (święty) i niemieckie Burg (zamek, miasto). W latach 1914-1924 miasto było Piotrogradem, później Leningradem i od 1991 jest znowu Sankt Petersburgiem. Od 1712 do 1918 r. było stolicą imperium. W wyniku twórczości znakomitych architektów i rzeźbiarzy, w tym włoskich i niemieckich, powstały budowle w stylu piotrowskiego baroku, w którym klasycyzm złączył się z północnym barokiem holenderskim i niemieckim.

W mieście nigdy nie stanęła noga zaborcy. W czasie II wojny światowej wojska hitlerowskie okrążyły miasto. Blokada spowodowała śmierć z głodu 642 tysięcy ludzi, ale nie złamała woli przetrwania pozostałych przy życiu. Po 872 dniach blokady Leningrad znowu włączył się w życie kraju.

Obchody 300-lecia miasta w 2003 r. przyczyniły się do odremontowania i odmalowania wielu budynków, zwłaszcza tych najpiękniejszych, barokowych i klasycystycznych pałaców możnowładców z XVIII i XIX wieku.

Petersburg, zbudowany na lądzie i 42 wyspach wzdłuż Newy i 90 naturalnych i sztucznych odnóg rzecznych i kanałów, zasłużenie zyskał miano Wenecji Północy i najbardziej europejskiego miasta Rosji. Dysponując bogatą ofertą teatrów, sal koncertowych i galerii, w oprawie wspaniałej architektury, jest niekwestionowaną kulturalną stolicą Rosji. A ostatnio, po ulokowaniu tu niektórych urzędów centralnych, także drugą stolicą państwa. Od 1990 r. znajduje się na liście światowego dziedzictwa kulturalnego UNESCO.

Carska stolica przyciągała Polaków, zwłaszcza tych bogatszych, tych co robili karierę na carskim dworze lub tych, którzy pozycję zawdzięczali swojemu umysłowi i talentowi. Tu za młodu przebywał król Stanisław August i tu zmarł. Jako zesłaniec był tu Adam Mickiewicz. Działał politycznie książę Adam Czartoryski, a wiek później – Roman Dmowski. Koncertowali Henryk Wieniawski i Ignacy Jan Paderewski. Stanisław Moniuszko pokazywał tu opery. Także dziś istnieje w Petersburgu Polonia, mająca swoje stowarzyszenie kulturalno-oświatowe, swoją szkołę i gazetę.

Rozpoczynamy zwiedzanie miasta od najstarszej budowli: Twierdzy Pietropawłowskiej, założonej w 1703 r. Pierwsze fortyfikacje z drewna i ziemi już po trzech latach zaczęto przebudowywać, stosując kamień i cegłę. Powstała sześciokątna twierdza z bastionami na narożach. W twierdzy osadzony był przywódca powstania 1794 r. generał Tadeusz Kościuszko wraz z adiutantem majoj-

rem Stanisławem Fiszerem i sekretarzem Julianem Ursynem Niemcewiczem. Tu też byli przetrzymywani inni uczestnicy powstania: Tadeusz Mostowski, Tomasz Wawrzecki i Jan Kiliński. Trzydzieści lat później car więził tu członków Towarzystwa Patriotycznego za sprzyjanie dekabrystom. Przebywali w twierdzy książę Antoni Jabłonowski, hrabia Piotr Moszyński i poeta hrabia Gustaw Olizar.

W środku twierdzy wzniesiono sobór św. Piotra i Pawła, początkowo drewniany, później kamienny, barokowy, z wieżą, której połączana iglica sięga 122 metrów. Dopiero pół wieku temu przewyższyła ją wieża telewizyjna. W soborze leżą szczątki cara Piotra I i jego następców, obok w kaplicy grobowej – szczątki rodziny Romanowów. W 1998 r. pochowano tu też ostatniego cara Mikołaja II, w 80 lat po jego śmierci za Uralem. Sobór łączy dziś funkcję muzealną z sakralną; turystów w święta zastępują prawosławni wierni uczestniczący w nabożeństwach.

Newa, która wypływa z jeziora Ładoga i wpada do Zatoki Fińskiej, ma długość tylko 74 km, ale jej szerokość w Petersburgu, przeciętnie 500 m, dochodzi u ujścia do 1200 m, a głębokość do 24 m. Jest rzeką żeglowną. W związku z tym mosty w mieście są zwodzone. Dwukrotnie każdej nocy podnosi się je i opuszcza, by umożliwić statkom przepłynięcie w jedną, następnie w drugą stronę. Wówczas zamiera ruch samochodowy i tramwajowy przez Newę. W jedną z czerwcowych białych nocy stałem wśród tłumu ludzi na brzegu i patrzyłem, jak ciężkie przesła mostu Błagowieszczeńskiego, zbudowanego przez Stanisława Kierbedzia i otwartego w 1850 r., płynnie się podnoszą, a następnie obserwowałem kawalkadę statków płynących Newą. Petersburg leży na tej samej szerokości geograficznej co Helsinki czy Oslo i jest w czerwcu miastem białych nocy. Zachód słońca po północy jest tu wtedy rzeczą normalną.

Oto przede mną inny symbol „drugiej stolicy”: Miedziany Jeździec. Opiewany przez Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina pomnik Piotra I, siedzącego na koniu z podniesionymi przednimi kopytami, tratującym węża, który wije mu się u nóg. Ten wąż – to trzeci punkt podparcia dla ogona konia z brązu. Rzeźbiarz Etienne Maurice Falconet postanowił bowiem pójść dalej niż inni w tworzeniu pomników z końmi, które przed nim stały na czterech lub trzech nogach. Na skale tworzącej postument umieszczono napis po rosyjsku i po łacinie: „Piotrowi Pierwszemu Katarzyna Druga” i rok wzniesienia pomnika: 1782. Hitlerowską blokadę miasta pomnik przetrwał obłożony deskami i obasypany ziemią. Dziś jest miejscem, gdzie młode pary małżeńskie fotografują się i składają kwiaty ślubne.

Nieco mniej znany, ale jeszcze ciekawszy technicznie jest pomnik cara Mikołaja I z 1859 r., stojący na placu Izaaka, z drugiej strony soboru św. Izaaka. Tu koń stoi tylko na tylnych nogach, bez dodatkowego trzeciego podparcia. Przeniesienie środka ciężkości nad tylne nogi i dodatkowe ich wzmocnienie stalowymi prętami było trudnym zadaniem technicznym, którego dokonał rzeźbiarz Piotr Klodt.

Sobór św. Izaaka ze złotą kopułą, widoczną z daleka, to największe dzieło architektury klasycyzmu w Petersburgu, największa świątynia miasta i jedna z największych w świecie. Pierwsza drewniana cerkiew (1707) poświęcona została patronowi dnia urodzin Piotra I. Obecna kolosalna budowla sakralna jest w tym miejscu czwartą, która zachowała tego samego patrona. Zaprojektował ją i doglądał budowy Auguste de Montferrand. Budowę rozpoczęto w 1818 r. Trzeba było przezwyciężyć wiele trudności, począwszy od wbicia w bagno sepek drewnianych pali, poprzez wzmocnienie ścian by utrzymały ogromną kopułę, aż do postawienia 48 kolumn, każda stanowiąca monolit czerwonego granitu o wadze po 120 ton. Budowa trwała 40 lat. Powstała świątynia o wysokości 101 m, z 4 portykami na 4 strony świata, z kopułą pokrytą ponad 100 kg złota. Wewnątrz ikonostas ma wysokość prawie 70 m. Wnętrza wyłożone są marmurem, malachitem, lazurytem i porfirem, zdobią je malowidła, witraże i mozaiki. Sobór poświęcono 30 maja 1858 r. Miesiąc później zmarł jego twórca Montferrand. Wbrew prawosławnemu zwyczajowi jego grób znalazł się w podziemiach świątyni. W czasach radzieckich mieściło się w świątyni muzeum religioznawcze. Dziś jest muzeum historyczne, a w święta odbywają się nabożeństwa.

Bardzo rozpoznawalnym gmachem starego Petersburga jest Admiralicja, której złota iglica widoczna jest z wielu punktów miasta, bo do niej zbiegają się promieniście ulice z pięciu kierunków. Dzisiejszy klasycystyczny gmach (1823) jest trzecim zbudowanym w tym miejscu przez architekta Andrieja Zacharowa. Wieloskrzydłowa budowla ma długość ponad 400 m. W centralnej jej części wznosi się wieża bramna (72 m) z kopułą, na której posadowiono 23-metrową iglicę, a na niej umieszczono złoty wiatrowskaz-żaglowiec ważący 56 kg.

Nie sposób w jednym artykule opisać wszystkie znaczące budowle i miejsca Petersburga. Oto w skrócie kilka kolejnych.

Klasycystyczny Pałac Michajłowski (1825) mieści Muzeum Rosyjskie z 400 tysiącami dzieł malarstwa i rzeźby twórców rosyjskich.

Przy Newskim Prospekcie znajduje się klasycystyczny Sobór Kazański (1811) z kopułą i półokrągłą kolumnadą, jak na Placu św. Piotra w Rzymie; to świątynia rosyjskiej chwały wojennej, z trofeami wojny z Napoleonem.

Przy Newskim Prospekcie stoi też klasycystyczny kościół św. Katarzyny (1783), w którym przez 140 lat spoczywały szczątki króla Stanisława Augusta. Obecnie szczątki króla są w archikatedrze warszawskiej.

Cerkiew „Spasa na krowi” (Zbawiciela na krwi) (1907) w miejscu, gdzie zginął car Aleksander II (1881) od bomby polskiego zamachowca, przypomina cerkiew Wasilija Błazennego na Placu Czerwonym w Moskwie.

Niebiesko-biały Sobór Smolny (1764) z monasterem i żółto-biały Instytut Smolny (1808) był siedzibą szkoły dla szlacheckich urodzonych panien. Z budynku instytutu w październiku 1917 r. Włodzimierz Lenin kierował rewolucją. Krążownik „Aurora” (wodowany 1900), który wystrzałem dał sygnał do szturm Pałacu Zimowego, jako muzeum jest na stałe zakotwiczony przy szkole marynarki wojennej.

Klasycystyczny gmach Sztabu Generalnego (1829) ogranicza Plac Pałacowy. Na środku placu stoi Kolumna Aleksandra I (1834) o wysokości 47 m, ważąca 600 ton, sławiąca cara zwycięzcę w wojnie 1812 r., nawiązująca do rzymskiej kolumny Trajana. Od strony Nowy Plac Pałacowy zamyka zielonobiała bryła Pałacu Zimowego. Ale on zasługuje na oddzielny rozdział.

Wymienię jeszcze kilka z pozostałych zabytków. Żółte klasycystyczne gmachy Senatu i Synodu (1836) połączone arkadą. Klasycystyczna Akademia Sztabu Generalnego (przebudowa 1783) z portykiem zawierającym 8 kolumn. Klasycystyczny carski Pałac Marmurowy (1785), obłożony brązowym marmurem, miejsce, gdzie Stanisław August Poniatowski spędził ostatni rok swojego życia i gdzie zmarł w 1798 r. Barokowy dom Michaiła Woroncowa (1757), żółty z białymi zdwojonymi kolumnami, gdzie mieścił się Korpus Paziów, wychowujący i kształcący szlacheckie dzieci i młodzież na oficerów armii carskiej. Żółty Teatr Aleksandryjski z białymi kolumnami (1834), siedziba Teatru Puszkina. Zielonkawy eklektyczny budynek (1849) Teatru Maryjskiego (założonego 1783), miejsce spektakli operowych i baletowych; tu Stanisław Moniuszko pokazał swoją „Halkę” (1870).

Przejmujące jest zwiedzanie największej nekropolii II wojny światowej – Cmentarza Piskariowskiego, gdzie leży pół miliona mieszkańców miasta i żołnierzy Frontu Leningradzkiego, walczących z hitlerowskimi wojskami podczas blokady miasta trwającej od 8 września 1941 r. do 27 stycznia 1944 r. Utworzono tu 186 mogił zbiorowych, a na wysokim postumencie stanęła rzeźba Matki-Ojczyzny 6-metrowej wysokości. W 1960 r. cmentarz uzyskał status muzeum.

PAŁAC ZIMOWY

Pół wieku upływało od chwili, gdy car Piotr I na niewielkiej wyspie omywanej wodami Newy założył Twierdzę Pietropawłowską. Na błotach, dzięki trudowi chłopów pańszczyźnianych, powstała nowa stolica carskiej Rosji – Sankt Petersburg.

Niewielki pałac na lewym brzegu Newy naprzeciw twierdzy przestał zadowalać potrzeby carskiej rodziny. Jego blask przyćmiły już pałace Szeremietiewa, Woroncowa, Stroganowa. Z takim stanem rzeczy nie mógł się zgodzić żaden dumny imperator rosyjski. Prostota w budownictwie z czasów Piotra Wielkiego poszła w zapomnienie. Postanowiono na miejscu starego zbudować nowy gmach, który swoją okazałością nie tylko przewyższy pałace wielmożów rosyjskich, ale i za granicami imperium rozśławi imię samodziernicy. Wprawdzie po śmierci Piotra Wielkiego w Rosji panował chaos w gospodarce, a rewolucje pałacowe wynosiły do władzy coraz to nowych carów, ale środki na budowę symbolu potęgi imperium musiały się znaleźć.

Gmach zbudowano w latach 1754-1762 według projektu, którego autorem był słynny budowniczy Bartolomeo Francesco Rastrelli. Powstał ogromny czworokątny gmach, zwrócony swoimi dłuższymi stronami (po 200 m) do Newy i rozległego placu, nazwanego Pałacowym. Architektura uwzględniała wszystkie osobliwości otoczenia. Od strony rzeki architekt podkreślił długość gmachu, z przeciwnej strony – mocno zaakcentował środek pałacu, umieszczając tam trzy łuki i wysuwając do przodu całą część środkową. Jeszcze dzisiaj architektura Pałacu Zimowego sprawia wielkie wrażenie. Na zielonym tle ścian wydzielają się białe kolumny i półkolumny, postawione jedna nad drugą, gdzie-niedzie zebrane w pęki po dwie, trzy. Dach wieńczy las 178 posągów i waz.

Patrząc dzisiaj na okazały gmach dziwimy się bujności fantazji twórczej budowniczego i niezwykle mistrzostwu tysięcy rosyjskich majstrów pańszczyźnianych, którzy prostymi narzędziami rzeźbili najtrudniejsze ornamenty. Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie sprawiał Pałac Zimowy ponad dwieście lat temu – nowo wybudowany, lśniący świeżą farbą, rozległy i okazały. Również jego wnętrze było pełne bogatych rzeźb z najdroższych rodzajów budulca skalnego. Obrazu dopełniały figury rycerzy i nimf, główki amorków, maski i wazy. Wszystkie ozdoby stanowiły jedną harmonijną całość.

Już w 1764 r. Katarzyna II zakupiła pierwszą kolekcję obrazów i rzeźb dla pałacu. Zaczęły napływać następne, z różnych miast i państw Europy. Wkrótce, bo już w 1767 r., zakończono obok budowę pawilonu z galeriami przeznaczonymi dla dzieł sztuki. Budynek otrzymał nazwę Ermitaż – miejsce osamotnienia, zwany później Małym Ermitażem. Dostęp do galerii miała tylko caryca ze świtą. Zbiory wciąż rosły, miejsca dla ich ekspozycji nie wystarczało. W 1787 r. wykończono drugi gmach (architekt Georg Veldten), zwany dziś Starym Ermitażem i Teatr Ermitażu (arch. Giacomo Quarenghi), połączony z resztą pałacu łukiem przerzuconym przez kanał Zimowy Ściek.

W 1805 r. Ermitaż przestał być „miejszem osamotnienia” cara. Zaczęto wybrańcom wydawać zezwolenia na obejrzenie eksponatów muzeum. Po pożarze w 1837 r. Pałac Zimowy szybko odbudowano i rozszerzono, dołączając gmach Nowego Ermitażu (1842-1852), zbudowanego według projektu architektów Leona von Klenze i Nikołaja Jefimowa. Dwa razy w tygodniu widzowie mogli obejrzeć bogate zbiory muzealne Ermitażu, jednakże otrzymać bilety było nadzwyczaj trudno.

Po Rewolucji Październikowej cały kompleks gmachów Pałacu Zimowego stał się własnością państwa i został oddany pod ekspozycje Ermitażu. Zbiory muzealne znacznie powiększono. W latach drugiej wojny światowej, podczas blokady Leningradu trwającej 872 dni, w Ermitażu pozostało około miliona eksponatów. Pracownicy muzeum, naukowcy i kustosze, mimo głodu i zimna zamieszkali w piwnicach pałacu, by bronić go przed pożarami, by naprawiać uszkodzenia. Po złamaniu blokady powstała tu specjalna szkoła restauratorów, którzy zajęli się renowacją unikalnych zabytków kultury, zniszczonych przez hitlerowców. 11 października 1945 r. wróciły z ewakuacji zabytki Ermitażu, a już 4 listopada w 69 salach pojawili się pierwsi po wojnie zwiedzający.

Dzisiaj zbiory Ermitażu liczą około trzy miliony eksponatów, zebranych w prawie 400 salach pięciu historycznych gmachów – carskiego kompleksu Pałacu Zimowego nad Newą. Ostatnio, by zmieścić rosnące zbiory Ermitażu, umieszczono je jeszcze w dwóch gmachach: w Sztacie Generalnym (wschodnie skrzydło) i w Pałacu Mienszykowa. Zbiory eksponatów opowiadają o kulturze i sztuce pierwotnego człowieka na terytorium Rosji i WNP, o sztuce dawnych Chin, Indii, Egiptu, Asyrii, Babilonii, Grecji, Imperium Rzymskiego. Są tutaj cenne dzieła sztuki średniowiecznej i nowożytnej. Oryginalne obrazy Leonarda da Vinci, Rubensa, Rafaela, Michelangelo, Tycjana, Rembrandta, Van Dycka przedstawiają sztukę Europy Zachodniej. Liczne sale i schody same są pomnikami sztuki. Do nich należą: Sala Georgijewska, Galeria 1812 roku, Sala Herbowa, Schody Jordańskie, Główne Schody Nowego Ermitażu i inne. W Ermitażu mieści się skarbiec pełen złota i ekspozycja Muzeum Aleksandra Puszkina, opiewająca talent wieszczki rosyjskiej. Tutaj urządza się też wystawy okolicznościowe.

Wielokrotnie zwiedzałem Ermitaż, za każdym razem wybierając jedną z trzech kondygnacji do dokładniejszego zapoznania się z eksponatami. Nigdy nie udało mi się przejść wszystkich sal podczas jednego dnia zwiedzania. Nic dziwnego, bo musiałbym w jednym dniu przejść drogę 24 km. Ermitaż – to największe muzeum Rosji, a wśród muzeów świata tylko kilka może się z nim równać.

PETERHOF

Jeszcze nad Newą nie było słynnego dziś Pałacu Zimowego, a car Piotr I w założonym przez siebie Sankt Petersburgu korzystał ze skromnego domku nad rzeką, gdy w 1714 r. rozpoczęła się nad Zatoką Fińską budowa Pałacu Letniego, zwanego później Wielkim. Pałac powstawał do 1723 r., a więc jeszcze za życia Piotra I. Tarasami opadający ku morzu teren wybrał sam car i on też sporządził pierwsze szkice pałacu i parku nad brzegiem Bałtyku. Za jego życia pojawiły się tu pierwsze fontanny (m. in. *Ewa* z 1718 r.), wykorzystujące naturalny spadek wody, doprowadzonej rurami z wyżej położonych jezior wśród Wzgórz Ropszyńskich, z odległości 20 kilometrów. W połowie XVIII w. Pałac Wielki znacznie rozbudowano w stylu baroku: dodano kondygnację, a długość zwiększono do 300 m. Architektem był Bartolomeo Francesco Rastrelli. Budowa zespołu pałacowo-parkowego, nazwanego Peterhofem, trwała także i później. W Parku Dolnym piotrowski pałacyk Monplaisir uzupełniono pałacem Marly i pawilonem Ermitaż. Od strony południowej Pałacu Wielkiego założono Park Górny ze zbiornikami wodnymi, fontannami i rzeźbami.

29-kilometrową odległość od Petersburga pokonałem statkiem. Przeszedłem drogę od przystani, wiodącą wzdłuż kanału morskiego, którym płynęły kiedyś łodzie z carskimi gośćmi. Kanał kończy się Wielką Kaskadą fontann, a na tarasie ponad nią wyrasta długi Pałac Wielki, stanowiący dziś bogate muzeum sztuki. Wśród fontann szczególne miejsce zajmuje *Samson rozrywający paszczę lwa*. Z paszczy wzbija się w górę najwyższy, 20-metrowy strumień wody. Ta alegoryczna grupa symbolizuje zwycięstwo w bitwie połtawskiej (1709 r.) Rosji nad Szwecją, która w swym godle ma lwy. Do zasilania wodą tej najwyższej fontanny przełożono oddzielny 4-kilometrowy drewniany rurociąg. Tryskająca od 1736 r. woda w ciągu kilku dziesięcioleci zniszczyła ołowiany odlew. Zastąpiono go więc w 1802 r. nową rzeźbą z brązu, a ta, wielokrotnie restaurowana, dotrwała do II wojny światowej. Podczas blokady Leningradu Peterhof był w rękach wojsk niemieckich. Wywozły one z pałacu i parku wiele dzieł sztuki, w tym i *Samsona*. Pałac Wielki został spalony, Wielka Kaskada wysadzona, a park zryty okopami. Po wojnie *Samsona* odtworzono w postaci z 1802 r. Inne rzeźby wróciły z Saksonii, gdzie były ukryte. Już w 1946 fontanny Peterhofu ponownie trysnęły strugami wody. W ostatnim remoncie Wielkiej Kaskady (1987-96) uczestniczyły toruńskie Pracownie Konserwacji Zabytków.

Dziś 64 fontanny Wielkiej Kaskady i 173 fontanny Parku Dolnego są ogromną atrakcją dla zagranicznych turystów, którzy przy okazji pobytu w Petersburgu decydują się odwiedzić miasto Pietrodworiec i kompleks pałacowy Peterhof. Fontanny działają codziennie, od rana do wieczora, od maja do września. Zwiedzanie całego kompleksu rezydencji rosyjskich carów, wraz z 7 muzeami w różnych budowlach parku, trwa cały dzień i jest możliwe codziennie, poza poniedziałkami. Z Petersburga, poza statkiem, można tu dotrzeć pociągiem elektrycznym lub autobusem.

CARSKIE SIOŁO

Autobus, przejechawszy 25 km, przywiózł nas z Petersburga do miasta Puszkina. Od 1728 r. było to Carskoje Sieło, w latach 1918-37 – Dietskoje Sieło – od mieszkających tu sierot wojennych. Tutejsza rezydencja carska należy do najwspanialszych i największych zespołów pałacowo-parkowych.

W 1708 r. car Piotr I teren podarował swojej przyszłej drugiej żonie Katarzynie. Była to Marta Skowrońska, która w 1702 r. dostała się do niewoli rosyjskiej, trafiła do dworu carskiego, przeszła na prawosławie przyjmując imię Katarzyna i w 1712 została legalną małżonką cara. Marta pochodziła z rodziny chłopskiej zamieszkałej w Liflandii, niewielkiej krainie nadbałtyckiej, która na początku XVII w. należała do Rzeczypospolitej Obojga Narodów, później do Szwecji i wreszcie została zajęta przez wojska rosyjskie (dziś jest to pogranicze łotewsko-estońskie). Po śmierci cara (1725) Katarzyna I dwa lata była imperatrycą i samodzielną wszechrosyjską, ale władzę podzieliła się z Najwyższą Tajną Radą, którą sama powołała.

Na podarowanym terenie w latach 1717-23 powstał nieduży kamienny pałac. Córka Katarzyny I Elżbieta I (była carycą nieco później, 1741-61) rozbudowała pałac w okresie swojego panowania w potężną budowlę. Architekci Aleksy Kwasow i Sawwa Czewakinski dobudowali boczne skrzydła, połączyli je z pałacem galeriami, wzniesli cerkiew i oranżerię oraz budynki dla służby. Bartolomeo Rastrelli przebudował pałac w uroczystej i pysznej formie rosyjskiego baroku, nadbudował galerie, całość połączył w jednolity gmach o długości 306 m. Stworzył wyjątkową dekorację czołowej ściany pałacu (portale, kolumny, tympanony, rzeźby, ozdobne okna) i bogatą dekorację wewnątrz (złoczone rzeźby, ozdoby z kamieni półszlachetnych, lustra, ornamenty, plafony). Szczególnie wrażenie robi wyłożona Wielka Sala z ogromnym plafonem Triumf Rosji. Dalsza rozbudowa rezydencji nastąpiła w czasach Katarzyny II, księżnej niemieckiej, urodzonej w Szczecinie, która jako żona cara Piotra III przeprowadziła przewrót pałacowy, zasiadła na tronie carów i rządziła ogromnym państwem 34 lata (okres 1762-96). Architekt Charles Cameron przebudował część komnat w stylu klasycyzmu, wznosił wiszący ogród, dodał Agatowe Komnaty i skrzydło z kolumnadą nazwaną Galerią Camerona, z popiersiami starożytnych mędrców.

W pałacu Katarzyny znajdowała się słynna Bursztynowa Komnata, którą w 1716 r. król pruski Fryderyk Wilhelm I podarował Piotrowi I. W 1941 r. Niemcy wywieźli dzieło do Królewca. Dalsze losy komnaty nie są znane, choć krążyły różne pogłoski o miejscu jej ukrycia. Przypomnę, że dotyczyły one też Dolnego Śląska (zamek Bolków, tunele Gór Sowich, Twierdza Srebrnogórska, Twierdza Kłodzka). Mistrzowie rosyjscy zrekonstruowali Bursztynową Komnatę z 6 ton bursztynów. Na 300-lecie Petersburga „ósmym cudem świata” znowu został udostępniony zwiedzającym.

W budynku tuż przy Pałacu Katarzyny mieściło się założone w 1811 r. liceum, w którym 6 lat uczył się Aleksander Puszkina. Dziś w budynku jest muzeum, a przed nim stoi pomnik (z 1900 r.) przedstawiający młodocianego poetę na ławeczce parkowej. Miasto zawdzięcza poecie swoją aktualną nazwę. Ale stacja kolejowa nazywa się Dietskoje Sieło, a rezydencja carska – Carskoje Sieło. W 1837 r. między Petersburgiem i Carskim Siołem zbudowano pierwszą w Rosji kolej. Rozstaw torów był o 89 mm większy niż na normalnotorowych kolejach Europy. I tak już pozostało.

Prawie półtora wieku (1720-1860) tworzono parki o łącznej powierzchni 600 hektarów: Jekateryniński i Aleksandrowski. Osuszono mokradła, wykopano kanały i stawy, wytyczono aleje. Urządzono najpierw regularne części parków, nieco później – pejzażowe. Za panowania Katarzyny II architekt Giacomo Quarenghi w parku zbudował (1796) pałac przeznaczony dla wnuka carycy, przyszłego imperatora Aleksandra I (rządził 1801-25). W parkach powstały liczne pawilony, budowle dekoracyjne, altany, kaskady, fontanny, mosty, rzeźby parkowe i pomniki sławiące zwycięstwa oręża rosyjskiego – wszystko w stylu baroku, neogotyku i klasycyzmu. Na środku stawu stoi Kolumna Czesmeńska na pamiątkę zwycięstwa floty rosyjskiej nad turecką na Morzu Egejskim (1770). Na brzegu – pawilon Grota – miniaturowy pałacyk z posągami Katarzyny II. Z przeciwnej strony stawu – Łaźnia Turecka przypominająca meczet.

W okresie okupacji niemieckiej (17.09.1941-24.01.1944) zespół pałacowo-parkowy został częściowo zniszczony, pałace rozgrabione. Po wojnie cały zespół odremontowano. Dziś wycieczki z Rosji i z zagranicy zwiedzają to niezwykle miejsce, podziwiając mistrzostwo zagranicznych architektów i rodzimych wykonawców.

PAWŁOWSK

W XIII w. była tu drewniana strażnica Wielkiego Księstwa Nowgorodu. Gdy w 1777 r. Katarzynie II urodził się wnuk, obdarowała swojego syna wielkiego księcia Pawła (był carem po śmierci matki, 1796-1801) posiadłością w dolinie rzeki Sławianki, obok Carskiego Sioła (28 km od Petersburga). Już następnego roku ruszyły prace przy wznoszeniu kolejnej rezydencji carskiej rodziny Romanowów. Paweł, mieszkający w Gaczymie, oddał posiadłość swej żonie Marii Fiodorowie. Charles Cameron, znawca i miłośnik antyku, zbudował tu (1782-86) Wielki Pałac. Główną jego część w kształcie podkowy zwieńczył kopułą opartą na 64 kolumnach. Później dobudowano półokrągłe boczne skrzydła. Po pożarze na początku XIX w. pałac odbudował architekt Andriej Woronichin. Nadał nowego blasku klasycystycznym salom Włoskiej, Greckiej i Tronowej oraz Westybulowi Egipskiemu. Na środku placu pałacowego ustawiono pomnik Pawła I.

Jednocześnie z budową pałacu las nad rzeką Sławianką przekształcał się w park o powierzchni 600 ha, z aleją lipową i 12 promienistymi alejkami, które upiękuszono grupami rzeźbiarskimi. Wzniesiono Kolumnadę Apollina (1780), Świątynię Przyjaźni (1782), Pawilon Trzech Gracji (1801), Pomnik Rodzicom i Mauzoleum. W Pawilonie Róż goście carscy uczestniczyli w spotkaniach literackich i koncertach muzycznych. Stary las za stawami przekształcono w park pejzażowy.

Przy pałacu wyrosło miasteczko Pawłowsk (w latach 1918-44 noszące nazwę Słuck od rewolucjonistki Wiery Słuckiej). Po zbudowaniu kolei carsko-sielskiej (1836-37) Pawłowsk stał się „letnią filharmonią”, gdzie mieszkańcy Petersburga odpoczywali, słuchali koncertów i balowali w eleganckiej sali koncertowej, która była też restauracją. Występowali tu najślawniejsi kompozytorzy rosyjscy: Piotr Czajkowski, Michaił Glinka, Siergiej Prokofiew, Nikołaj Rimski-Korsakow, Anton Rubinstein. Grali Johann Strauss (młodszy, „król walca”) z orkiestrą i Henryk Wieniawski. Gdy zbudowano obok teatr, występowali w nim wielcy artyści sceny rosyjskiej: Maria Jermołowa, Wiera Komissarzewska, Maria Sawina, Konstantin Warłamow. W latach I wojny światowej dyrygował w Pawłowsku Grzegorz Fitelberg, późniejszy twórca i dyrygent Filharmonii Warszawskiej, a po II wojnie światowej – Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

Władza radziecka zamieniła rezydencję w muzeum. Podczas wojny Pawłowsk był okupowany przez hitlerowców, którzy pałac zdewastowali, zniszczyli i wywieźli zbiory muzealne, zburzyli stację kolejową, salę koncertową i teatr. Zniszczenia wojenne udało się w części usunąć już do 1957 r., kiedy to muzeum udostępniono zwiedzającym.

Dzisiaj w 45 latach białego pałacu eksponuje się rosyjskie malarstwo portretowe, rzeźby, gobeliny, meble, ubiory, porcelanę i przedmioty sztuki użytkowej.

GATCZYNA

Najdalej od Petersburga (45 km) leży rezydencja carska Gatczyzna. Ziemie te Piotr I podarował siostrze Natalii. Zaś nadzwyczaj hojna caryca Katarzyna II dała teren swojemu faworytowi hrabiemu Grigorijowi Orłowowi za jego ogromne zasługi w obaleniu męża Piotra III i wyniesieniu jej na tron. W latach 1766-81 Antonio Rinaldi wzniósł w Gatczyźnie klasycystyczny pałac upiękaszony basztami. Po śmierci hrabiego caryca podarowała pałac swojemu synowi Pawłowi. Wyłączony ze sprawowania władzy Paweł osiadł w pałacu i zajął się głównie polowaniami, balami i paradami wojskowymi. Architekt Vincenzo Brenna zmodernizował dla niego pałac, otaczając go fosą ze zwodzonymi mostami. Wewnątrz urządził Salę Tronową i Jadalnię Marmurową, bibliotekę, teatr i arsenał. W parkach górnym i dolnym wykopał wiele strumieni i stawów z wyspami. Powstały tu Pawilon Orła, Admiralicja (z modelarnią okrętów wojennych), Kolumna Czesmeńska, liczne rzeźby. Na placu parkowym ustawił marmurową Floreę, a wokół zaplanował symetryczne alejki. Paweł podarował żonie Marii Fiodorownie parkową Wyspę Miłości z Pawilonem Wenery. W parku nad Jeziorem Czarnym powstał Pałac Przeora. Paweł I był bowiem wielkim mistrzem Zakonu Maltańskiego. Pałac połączono przejściem podziemnym z brzegiem Jeziora Srebrnego. W latach późniejszych przed pałacem stanął pomnik Pawła I.

Po śmierci cara Pawła I (1801) pałac był własnością wdowy po nim. Później, po zabójstwie Aleksandra II, schronił się tu car Aleksander III (panował 1881-94), bo bał się powtórzenia losu ojca. Stąd kierował sprawami państwa. W 1918 r. uruchomiono tu muzeum. Podczas walk frontowych 1941 i 1944 r. pałac został całkowicie wypalony. Odbudowa ruiny trwała bardzo długo. Żółtobiały pałac, zbudowany prawie od nowa, dopiero w 1985 r. udostępniono zwiedzającym.

Miasto Gatczyzna zmieniało nazwę: od 1923 nazywało się Trock (na cześć Lwa Trockiego), od 1929 – Krasnogwardiejsk, Niemcy podczas wojny nazwali je Lindemannstadt, zaś w 1944 r. przywrócono historyczną nazwę. Dziś Gatczyzna jest największym miastem obwodu leningradzkiego (Sankt Petersburg nie wchodzi do obwodu).

W Jeziorze Srebrnym wybitny polski inżynier Stefan Drzewiecki (1844-1938) pokazywał carowi Aleksandrowi III własny prototyp łodzi podwodnej. Była jednoosobowa, miała zapas powietrza na 20 minut i mogła zanurzyć się na głębokość 14 m. Twórca napędzał ją za pomocą przekładni nożnej. Wynurzywszy się z wody Drzewiecki wyjął z łodzi bukiet orchidei i podarował żonie cara, ze słowami „Oto dar Neptuna dla Waszej Wysokości”. Maria Fiodorowna (królowna duńska Luiza, wyszedłszy za cara, wybrała takie historyczne imię i otczeństwo) przyjęła dar z uśmiechem. A imperator natychmiast podjął decyzję wykonania 50 łodzi dla marynarki rosyjskiej i wypłacenia wynalazcy 100 tys. rubli. Kwotę taką można by porównać z obecnym milionem dolarów.

Gdy w XIX w. budowano między Petersburgiem i Warszawą kolej, przechodzącą przez Gatczynę, prace prowadził jako główny inżynier Stanisław Kierbedź (1810-1899), znany jako twórca mostu w Petersburgu i w Warszawie. W Gatczynie urodził się Michał Doliwo-Dobrowolski (1865-1919) – polski inżynier, pionier elektrotechniki systemu trójfazowego. Z Gatczyny pochodził Jan Zachwatowicz (1900-1983), architekt i historyk sztuki, profesor Politechniki Warszawskiej, powojenny generalny konserwator Warszawy.

Gatczyna miała tradycje lotnicze dzięki szkole lotniczej, która w imperium carskim powstała jako pierwsza. To tu uczył się Piotr Niestierow, twórca „martwej pętli” (1913), który dokonał najdłuższego na owe czasy przelotu na trasie Kijów – Gatczyna za 8 godzin (maj 1914). Zginął (wrzesień 1914) w boju lotniczym, taranując samolot austriacki nad Żółkwią na Podolu. Tę samą szkołę ukończył Walery Czkałow, który latał nad biegunem północnym. Był ryzykantem, który przeleciał pod mostem na Newie w Leningradzie. Zginął (1938) śmiercią lotnika.

STRELNA

Po drodze z Petersburga do Peterhofu w Strelnej w parku nad Zatoką Fińską znajduje się monumentalny barokowy Pałac Konstantynowski, zwany rosyjskim Wersalem. Piotr I, tworząc rezydencję godną imperatora, wybrał projekt Jeana Baptiste Alexandre Le Blond (1679-1719). Gdy autor zmarł, budowę rozpoczął w 1720 r. Nicola Miketti (1675-1759). Po przerwie w budowie po śmierci cara dzieła dokończył Bartolomeo Francesco Rastrelli (1700-1771). Spalony w pożarze (1803) pałac odrestaurowali Andriej Woronichin (1759-1814) i Luigi Rusca (1762-1822). Paweł I podarował go (1797) swemu synowi wielkiemu księciu Konstantynowi, od którego pałac otrzymał nazwę. Do 1917 r. pałac był własnością rodziny carskiej. Po rewolucji była tu kolonia dziecięca i sanatorium. Podczas wojny Niemcy ze Strelny ostrzeliwali Leningrad, co spowodowało zburzenie pałacu. Odbudowany po wojnie gmach zajęła Leningradzka Szkoła Artyczna, ale gdy go opuściła, w latach 90. pałac stał pusty i niszczał. Ponowny remont od 2000 r. spowodował, że w 2003, na 300-lecie Petersburga, w tej ogromnej budowli można było uruchomić Pałac Kongresów. W lipcu 2006 r. spotkała się tu „wielka ósemka” przywódców świata. Dziś jest tu muzeum, stanowiące oddział zespołu pałacowo-parkowego Peterhof, z bogatymi ekspozycjami dzieł sztuki (od 2008), takimi jak kolekcje Mściława Rostropowicza i Galiny Wiszniewskiej oraz kniazia Nikity Łobanowa-Rostowskiego, zakupione na zagranicznych aukcjach.

W parku zachował się z czasów Piotra I niewielki Pałac Podróżny, zbudowany z drewna w latach 1716-1720. Car zatrzymywał się w nim w swoich podróżach z Petersburga na ówczesną wyspę Kronsztadt (dziś to już półwysep), gdzie powstawała potężna twierdza wojskowa, która miała bronić morskiego dostępu do nowej stolicy imperium. Obok pałacu był sad i ogród, w którym, jak wieść niesie, Piotr I posadził pierwsze przywiezione z Holandii ziemniaki. Pałac stanowił własność rodziny carskiej, zaś po rewolucji został znacjonalizowany. Z ruin wojennych podniesiony został w 1952 r. pod żłobek dla dzieci. Od 1981 jest tu oddział muzeum z ekspozycjami poświęconymi historii Strelnej.

Park Konstantynowski i fontanny Strelna zawdzięcza Bartolomeo Rastrellemu. Odrestaurowany (1999) park jest dostępny dla zwiedzających.

W Strelnej znajduje się jeszcze Pałac Lwowski (1838-1839), zbudowany w stylu neogotyckim, należący do kniazia Aleksandra Lwowa, stąd nazwa. Także i ten pałac po wojnie podniesiono z ruin. Natomiast nie odbudowano już w pełni zniszczonego Pałacu Orłowskiego (1833-1839), należącego do kniazia Aleksieja Orłowa. Obok ruin pałacu znajduje się Park Orłowski ze stawem.

Przy rezydencjach carów i wielmoży nad rzeczkami Striełka i Kikienka wyrosło niewielkie miasteczko, liczące dziś 12 tys. mieszkańców.

Odległość 19 km od centrum Petersburga można przebyć podmiejskim pociągiem, autobusem lub tramwajem, a także statkiem wzdłuż wybrzeża.

ORANIENBAUM

42-tysięczne miasto Łomonosow leży nad Zatoką Fińską 8 km na zachód od Peterhofu. W tym miejscu kończyła się droga z Petersburga (40 km) i tu zaczynała się przeprawa promowa do powstającej na wyspie twierdzy Kronsztadt (8 km od brzegu). Nazwę nadano (1948) na cześć wielkiego uczonego Michaiła Łomonosowa (1711-65). Ale tutejsza rezydencja carska zachowała starą nazwę Oranienbaum (co oznacza drzewo pomarańczowe).

Piotr I w 1707 r. podarował posiadłość w miejscu, gdzie rzeczka Karasta wpada do morza, swojemu ulubieńcowi księciu Aleksandrowi Mienszykowowi. Nowy właściciel wznosił tu (1711-25) ogromny barokowy pałac (zwany dziś Wielkim lub Mienszykowskim), zwrócony czołem do morza. Składa się on z głównego gmachu o długości fasady 210 m, skrzydeł i ośmiobocznych pawilonów. Ku morzu opuszczają się tarasami ozdobne schody. W Dolnym Parku jest wiele fontann. Budowniczymi byli ci sami architekci, którzy wznosili wówczas generał-gubernatorowi największy pałac w Petersburgu, a mianowicie Giovanni Fontana (1670-1712), a po jego śmierci Gottfried Schädel (1680-1752). Zdaniem znawców, Pałac Mienszykowski swoim bogactwem formy dorównuje Pałacowi Letniemu w Peterhofie.

Ciekawy był los właściciela. Aleksandr Mienszykow, syn dworskiego koniucha, przez wiele lat wiernie towarzyszył i służył Piotrowi I w jego podróżach i bojach, później, korzystając ze swych zdolności, dowodził oddziałami piechoty i konnicy, kierował budową Sankt Petersburga, Kronsztadtu, zarządzał ziemiami odbitymi u Szwedów, nadzorował skarb państwa. Tytułowano go *swietlejszy kniaź* (a więc najszlachetniejszy książę). Po śmierci Piotra I wprowadził na tron Katarzynę I, drugą żonę imperatora, zostając za jej zgodą nieformalnym władcą Rosji jako szef Najwyższej Tajnej Rady. W 1727 r. przyswoił sobie stopień wojskowy generalissimusa, zaręczył córkę Marię z Piotrem II (wnukiem Piotra I). Ale w tym samym roku Piotr II, pod wpływem bojarów, oskarżył go o trwonienie pieniędzy państwowych. Skonfiskowano mu majątek: 90 tys. chłopów pańszczyźnianych, 6 miast, pałace i 14 milionów rubli w złocie i w zagranicznych bankach. Mienszykow, osądzony, został zesłany pod Tiumeń, gdzie po dwóch latach zmarł. W następnym roku na ospę zmarł Piotr II, nie zdążywszy się koronować.

Całą posiadłość w 1743 r. otrzymał Piotr – siostrzeniec carycy Elżbiety. Wznosił w parku budowlę na kształt twierdzy z 4 bastionami (1758-62); do naszych czasów przetrwała z niej tylko brama. Będąc carem Piotrem III (1761) zbudował niedużą rezydencję. Po roku panowania został zamordowany w tej rezydencji przez spiskowców. Gdy na tronie zasiadła Katarzyna II, wdowa po zabitym, zleciła przebudowę zespołu pałacowo-parkowego w carskie letnisko. W Górnym Parku architekt Antonio Rinaldi (1710-94) wybudował rokokowy Pałac Chiński (*Kitajskij dworec*, 1762-68) z orientalnym wnętrzem, udekorowanym obrazami i rzeźbami pochodzącymi z Chin i Japonii. W 17 komnatach

część podłóg inkrustowano płytkami szklanymi z fabryki szkła i porcelany założonej nieopodal przez Michaiła Łomonosowa (stąd nazwa miasta). Gdy płytki się zużyły, zastąpiono je kopiami z drewna. Architekt stworzył też Górkę Zjazdową (*Katalnaja gorka*, 1762-74) do dworskiej zabawy, polegającej na zjeżdżaniu z niej w saniach umieszczonych na kółkach po drewnianym torze o długości 502 m. Dwa boczne równoległe tory służyły do podnoszenia wózków przy pomocy wyciągarek. Po obu stronach zjazdu stała galeria z 700 kolumn. Po stu latach zużyty tor z kolumnadą rozebrano, pozostał tylko 3-piętrowy barokowy pawilon zjeżdżalni. Zachowały się w nim dekoracje malarskie i rzeźbiarskie oraz podłogi z kawałków marmuru tworzących rysunki. W pawilonowym gabinecie pokazuje się dziś porcelanę z Miśni w Saksonii, wykonaną dla carycy w latach 1772-75. Porcelanowe figury i grupy sławią zwycięstwo Rosji nad Turcją w morskiej bitwie czesmeńskiej w 1770 r. W zespole pałacowo-parkowym Oranienbaum, zajmującym powierzchnię 168 ha, jest jeszcze kilka innych budowli: Sala Kamienna (1749-51) mieszcząca teatr, Dwór Obrazów (1752-54) – galeria malarstwa, Korpus Kawalerski (1767) – pomieszczenia mieszkalne, Kuchnia Chińska (1852-53) – zaplecze kuchenne dla Pałacu Chińskiego. Obok płynie rzeczka Karasta z dwoma stawami i sztucznymi wodospadami. Uroku dodaje altana z pergolą nad stawem.

Ale skąd taka dziwna nazwa? Jedno z wyjaśnień głosi, że w oranżerii parkowej rosły drzewa pomarańczowe. Inne, że Mienszykow już wcześniej posiadał majątek o nazwie Oranienburg koło Woroneża, dlatego nowej siedzibie książęcej nadał podobną nazwę.

Mimo że Oranienbaum leży dalej od Petersburga niż Peterhof, Niemcy nie zdołali zawładnąć miastem. Podczas blokady Leningradu (1941-44) miasto stanowiło nadmorski przyczółek wojsk radzieckich. Stąd 14 stycznia 1944 r. zaczęło się natarcie, które rozgromiło niemiecką grupę armii „Północ” i odblokowało Leningrad.

Tylko Oranienbaum dotrwał do naszych czasów w swej historycznej postaci. Dziś ten wielki zespół pałacowo-parkowy, podporządkowany (2007) kompleksowi muzealnemu Peterhof, jest udostępniony do zwiedzania jako muzeum, zresztą jak i pozostałe rezydencje carskie (Peterhof, Carskie Sioło, Pawłowski, Gaczcyna, częściowo Strelna).

Janusz Fuksa

Janusz Fuksa
PETERSBURG I OKOLICE

Skład komputerowy: autor

SPIS TREŚCI

Wstęp	2
Sankt Petersburg	3
Pałac Zimowy	7
Peterhof	9
Carskie Sioło	10
Pawłowski	12
Gatczyna	13
Strelna	15
Oranienbaum	16

Wydawca: Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej
przy Zarządzie Głównym FSNT NOT w Warszawie
Nakład: 50 egz.